

Czechy wobec uchodźców z Ukrainy – krajowe mechanizmy relokacji

Martyna Wasiuta

Od 21 marca Czechy zaczęły wdrażać szereg rozwiązań prawnych w zakresie zakwaterowania uchodźców i poprawy ich sytuacji. W życie weszły przepisy umożliwiające włączenie uchodźców w system ubezpieczeń społecznych, zatrudnianie ich bez pozwolenia na pracę, zapisywanie się przez nich do czeskich szkół oraz wypłacanie im zasiłku humanitarnego i dofinansowanie dla osób fizycznych zakwaterowujących Ukraińców (tzw. *lex Ukraina*). Na podstawie uchwały rządu z 16 marca uchodźcy mają być kierowani do miejsc zakwaterowania na terenie całych Czech (odmowa przyjęcia oferowanego lokum będzie traktowana jako rezygnacja z pomocy państwa w tym zakresie). Liczba uchodźców kierowanych do poszczególnych krajów (województw) będzie ustalana za pomocą klucza uwzględniającego kryterium liczby ich mieszkańców (jedna trzecia wagi) i wysokości dochodów z podatków (dwie trzecie wagi). Przypomina to relokacyjne rozwiązania niemieckie, ale szczegóły mają być doprecyzowane w kolejnych rozporządzeniach. Według przewodniczącego Stowarzyszenia Krajów Republiki Czeskiej Martina Kuby każdej miejscowości ma być przyporządkowana określona liczba uchodźców do zakwaterowania. Dwie trzecie poniesionych kosztów zostanie samorządom zwrócone z budżetu państwa na podstawie umów zawartych przez nie z podmiotami zapewniającymi zakwaterowanie (200–250 koron na osobę, tj. 37–47 złotych). Władze Pragi chcą też podniesienia rekompensat za zakwaterowanie uchodźców w mieście (z 250 koron za osobę, tj. 47 złotych, do 390 koron, tj. 74 złotych). 17 marca rząd zobowiązał poszczególne ministerstwa i urzędy centralne do udostępnienia władzom regionów i stołecznej Pragi (od 21 marca) ich nieruchomości (lokali), w których istnieje możliwość tymczasowego, zbiorowego zakwaterowania Ukraińców, a także do przekazywania przez władze lokalne regionom informacji o pozostających do dyspozycji wolnych miejscach.

Do Czech przybyło już ok. 300 tys. uchodźców, przy czym rząd do niedawna deklarował, że maksymalny pułap zdolności do ich przyjęcia to 250 tys. Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 27 marca wizy otrzymało 236,6 tys. osób. Najwięcej Ukraińców przebywa w Pradze i krajach środkowoczeskim, południowomorawskim i pilzneńskim. Czeskie społeczeństwo spontanicznie i na masową skalę wsparło Ukraińców, udzielając im schronienia we własnych mieszkaniach. Aby podtrzymać tę formę pomocy, 23 marca rząd podjął decyzję o zwiększeniu dodatku solidarnościowego dla osób, które kwaterują uchodźców. Kwota dopłaty to 3 tys. koron miesięcznie (tj. 570 złotych na uchodźcę przy możliwości otrzymania środków na zakwaterowanie dla maksymalnie czterech, tj. 12 tys. koron miesięcznie). Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych przygotowuje aplikację do

składania wniosków, która odciąży urzędy pracy w rozpatrywaniu wniosków o dodatek. Wyплаты mają ruszyć po 11 kwietnia i będą wypłacane na razie do końca czerwca 2022 r.

Komentarz

- Czechy stają się jednym z najważniejszych – obok Polski – krajów schronienia ukraińskich uchodźców. Kieruje się tam duża ich liczba m.in. ze względu na sporą społeczność migrantów zarobkowych z Ukrainy na czeskim rynku pracy (ok. 150 tys. przed rosyjską inwazją). Czeski rząd zakłada zdecentralizowany model pomocy, co zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ma zapewnić lepsze rozpoznanie potrzeb i szybsze reagowanie. Wprowadzie mechanizm relokacji uchodźców został ustanowiony po konsultacjach rządu z władzami regionalnymi, ale klucz ich podziału przyjęto przed przeprowadzeniem audytu możliwości lokalowych. Może to generować niezadowolenie tych samorządów, które będą musiały zapewnić zakwaterowanie największej liczbie uchodźców. Niektórzy burmistrzowie już skrytykowali rząd za przerzucanie obciążeń na mniejsze ośrodki.
- W Czechach utrzymuje się wciąż wysoka mobilizacja społeczeństwa na rzecz pomocy dla Ukrainy. Obecnie 97% Czechów popiera przyjmowanie uchodźców, 91% ich zatrudnianie przez czeskie firmy, a 90% – dostęp do czeskiego systemu edukacji dla ukraińskich dzieci (agencja STEM/MARK). Entuzjazm przekłada się też na rekordowe wyniki publicznych zbiórek na pomoc dla Ukrainy. Pozyskano już ponad 2,7 mld koron (516 mln złotych), w tym ponad 660 mln koron (126 mln złotych) na zakup broni w zbiórce zorganizowanej przez Ambasadę Ukrainy w Pradze. Głośnym echem odbiła się pomoc ze strony bogatych przedsiębiorców w postaci wsparcia finansowego i zakwaterowania uchodźców (pomoc o największej wartości – ok. 21 mln złotych – przekazał Ondřej Tomek).
- Kwestia problemów z uchodźcami może stać się istotnym tematem kampanii w zbliżających się wyborach lokalnych w październiku 2022 r. Część władz lokalnych kontrolowanych przez opozycję będzie zajmować krytyczne stanowisko wobec zarządzania kryzysem uchodźczym. Testowanie retoryki antyuchodźczej już pojawia się w komentarzach polityków opozycji parlamentarnej, którzy wskazują na obciążenia, jakie napływ uchodźców generuje dla budżetu oraz systemów opieki zdrowotnej, społecznej i edukacji, borykających się z niedoborem kadr, a także na obawy dotyczące wzrostu przestępczości. Andrej Babiš podkreśla, że rząd nie powinien przedkładać pomocy uchodźcom ponad interes obywateli, a skrajna prawica (Wolność i Demokracja Bezpośrednia, SPD) domaga się zapewnień, że Ukraińcy wrócą do kraju po zakończeniu wojny.